KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Listopada. Rok 1864. **№ 254.** 24 Października / 5 Listopada Rok 1864.

Sobota. | Ubyło dnia g. 7 m. 24. | Jutro, Śgo Leonarda Wyznawcy. Pojutrze, ŚŚ. Wilibrarda B. i Engelberta.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada Uroczystość N. MARJI P. Opieki, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym dla pożytku dusz wiernych Chrystusowych.

Dziś i w przyszły Wtorek, jako w święta Bractwa Matek Chrześcjańskich, Nabożeństwo tegoż Bractwa, odbędzie się jak zwykle o 10½, w Kościele PP. *Wizytek.*

N. Preus: Z. Berlin, 2 Listopada.—Król ma przyjechać dziś wieczorem, wraz z Najjaśniejszym Cesarzem Alexandrem, z Poczdamu do Berlina. Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, przybył tu wczoraj z Goslar o 9¾ wieczorem i przyjęty został w banhofie przez Feldmarszałka Hr: Wrangla, Komendanta Jenerał Porucznika Alvensleben, Prezesa Policji Bernutha i skład Ambasady Rosyjskiej. Dziś przed południem Król przyjmował w zamku Babelsbergskim wizytę Jego Cesarskiej Wysokości. (Dz: War:)

N. Preus: Z. Berlin, 2 Listopada.—Cesarsko-Rosyjski Wice Kanclerz Państwa Xiążę Gorczakow, po konferencjach odbytych z P. Bismarckiem, udał się dziś z rana do Magdeburga na spotkanie Najjaśniejszego Cesarza Alexandra. (D. W.)

Wil: Wiest: Głównozarządzający IVtym oddziałem własnej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancelarji, Prezes Rady Głównej Żeńskich Zakładów naukowych, Jego Cesarska Wysokość Xiążę Piotr Oldenburgski, przybył do m. Wilna w nocy z 15go na 16ty Października (v. s.), a zwiedziwszy Wileńskie zakłady naukowe i dobroczynne, wieczorem zaszczycił swą obecnością przedstawienie w teatrze miejskim i wyjechał z Wilna rano do Kowna 17go Października, gdzie Jego Cesarska Wysokość również zwiedzał zakłady, a następnie przejechał przez Wilno z powrotem do Petersburga, tegoż dnia t. j. 17go. (D. W.)

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, uzasadniając się na wiadomości otrzymanej za pośrednictwem Królewsko-Pruskiego Konsulatu Jeneralnego w Warszawie, Komisja Rządowa podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu ustania zarazy xięgosuszu w Gubernji Warszawskiej, Regencja Departamentu Poznańskiego odwołała środki ostrożności na granicy powyższego Departamentu zaprowadzone, a które podane były do wiadomości ogółu w ostatnich dniach Lipca roku zeszłego, przez pisma czasowe tutejsze. (Dz: Warsz:)

Zaonegdaj przypadła rocznica zbrodniczego zamachu na życie Jenerała Trepowa. Od rana składali mu powinszowania zostający pod jego zwierzchnictwem Sztabs i Ober-Oficerowie i Urzędnicy Zarządu Jenerał Policmajstra Królestwa Polskiego i 3go Okręgu Korpusu Żandarmów. Podziękowawszy swym pomocnikom za podwojoną pracę przy wprowadzeniu w wykonanie zamysłów JW. Hr: Namiestnika, i przedstawiwszy obraz obecnego stanu kraju w porównaniu z tym, jaki był przed rokiem,— Jenerał udał się z dziećmi do Katedry Prawosławnej, dla podziękowania NAJWYŻSZEMU, za cudowne ocalenie jego życia. Następnie Jenerał Trepow przyjmował powinszowania od swych przyjaciół i życzliwych. (Dz: W.)

Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Hrabia *Lüders* z za granicy; oraz Jenerał-Major *Sawin* z Paryża.

Onegdaj o godz: 6ej wieczorem, pobłogosławionym został w Kościele Śgo KAROLA Boromeusza, związek małżeński, między Panem Józefem *Reindel* i Panną Marją *Czerniawską*, Córką Kupca i Obywatela tutejszego.

Onegdaj odbył się obrzęd zaślubin P. Henryka Bełczykiewicza Obywatela i Kupca tutejszego, właściciela znanego handlu win niegdyś Hempla, a syna jednego z znakomitszych Kupców Lublina, z Panną Emmą Bothe, córką równie znanego właściciela wielkich Zakładów przemysłowych w kraju i w Cesarstwie.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odbywane będzie Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Braci i Siostry i Dobrodziei Bractwa Śgo ANTONIEGO, o godzinie 10tej.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, żałobne Nabożeństwo za dusze zmarłych z Arcy Bractwa czci SERCA N. MARJI P.—Zacznie się o godzinie 9tej z rana.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek* Nabożeństwo żałobne roczne, za wszystkich zmarłych Członków Bractwa Najsłodszego SERCA PANA JEZUSA.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 10tej rano, odbędzie się w Kościołku Instytutowym Warsz: Tow: Dobroczynności, Nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych Opiekunek i Członków tegoż Towarzystwa.

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, o godz: 11tej, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Róży z Hrabiów Mostowskich Xiężnej *Sapieżyny*, zmarłej dnia 31 Października r. b. Stratę tej Pani opłakuje nietylko Rodzina, ale i społeczeństwo, wśród którego zostawiła pamiątkę rzadkich cnót i przymiotów, a nadewszystko nieszczęśliwi, dla których była zawsze najtroskliwszą Opiekunką. (Nr 1923.)

Pojutrze, to jest w Poniedziałek o godz: 9ej z rana, odprawioną będzie w Kościele XX. *Dominikanów*, ża-

łobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. Magdaleny z Lipińskich *Piskorskiej*, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. (1902.)

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana, dbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefy *Karpińskiej*; na które, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół. (1955.)

Dnia 7go b. m., jako w bolesną pierwszą rocznicę śmierci, nieodżałowanej Matki ś. p. Jadwigi z Żórawskich *Malowieskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, Wotywa żałobna o g. 10 z rana, za spokój jej duszy, na którą w smutku pogrążone Dzieci, uprzejmie Krewnych i Znajomych zapraszają. (1942.)

W Kałuszynie, w dniu 7ym b. m., odprawiać się będzie Żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Rajczakiewicza*, jako w 1szą rocznicę śmierci, na które Znajomych i Przyjaciół zaprasza się. (1950.)

Juljan *Wejgelt*, Majster Farbiarski, po długiej chorobie, onegdaj rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 54. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, oraz Brat zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godz: 2½ po południu, z domu przy ulicy Nalewki № 2247, na cmentarz Ewangelicko Augsburgski. (1899.)

Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców M. Warszawy, ma zaszczyt zawiadomić PP. Kupców należących do Zgromadzenia, że wybory na Starszego, Podstarszego i dwóch Zastępców, odbędą się w sali posiedzeń Magistratu w dniu 8 b. m. to jest w przyszły Wtorek, o godzinie 4tej po południu. (1900.)

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: *Kaniewskiego*, Portret mężczyzny. *Strzaleckiego*, Madonna. *Wyszyńskiego*, Wnętrze Kościoła Kapucynów w Warszawie. *Malinowskiego*, Cztery krajobrazy. *Kostrzewskiego*, Lirnik (aquarela). *Jende*, Anioł. *Kucharzewskiego*, Popiersie z gipsu (portret).

Dnia 1go b. m., rozstała się z tym światem w Vevai w Szwajcarji, ś. p. z Wiśniewskich Gawrońska, córka niegdy Kasztelana Senatora Kr: Pols:, a wdowa po b. Pośle i Marszałku, właścicielu znakomitych posiadłości w Gub: Augustowskiej. Niespodziany zgon tej Pani w smutku pogrążył pozostałą Rodzinę i licznych Przyjaciół.

W tych dniach jeden ze znanych tutejszych Lekarzy okulistów Doktór Dobrzański, otwiera zakład specjalny leczenia chorób ócz. Zakłady tego rodzaju istnieją już oddawna we wszystkich Stolicach Europejskich; wszędzie jako pożyteczne zyskują uznanie ogółu, a niektóre nawet doszły do ogromnej wziętości, jak znana powszechnie Klinika Gräfego w Berlinie. W Warszawie takiego zakładu już brak czuć się dawał. Jak bowiem trudne i przykre jest położenie człowieka przybyłego z prowincji w celu leczenia się, lub poddania się jakiej ciężkiej ocznej operacji, który musi zamieszkiwać w hotelu, gdzie i znaczną nawet zapłatą nie znajdzie dostatecznej opieki i wygody. Tymczasem w zakładzie Klinicznym taki chory lub chora znajdzie (ze znacznie mniejszym kosztem), specjalną pomoc lekarską, odpowiednie wygody życia i nieustanny nadzór Lekarza miejscowego. O dniu otworzenia zakładu i warunkach przyjęcia do niego, we właściwym czasie nie omieszkamy czytelnikom naszym donieść.

Między licznemi usługami jakie zawdzięczamy fotografji, policzyć należy i możność posiadania dokładnych odbić arcydzieł malarskich i architektonicznych, które niekażdy ma sposobność w oryginałach podziwiać. Studjowanie dobrze tym sposobem wykonanych kopji, z dzieł wielkich mistrzów, może prawdziwą korzyść przynieść oddającej się sztukom pięknym młodzieży, boć wiadomo jest dobrze, że „Wielekroć się i sroka pożywi, gdy lata za orłem."

Chcąc przechować drożdże, należy je rozpostrzeć na dobrze wypalonych płytach z gipsu i umieścić w suchej izbie, a gdy płyty nasiąkną wilgocią od drożdży, należy zmienić takowe i zastąpić je znowu świeżemi suchemi płytami. Gdy tym sposobem drożdże już wyschną, potrzeba je zsypać do szklannych naczyń, szczelnie zamkniętych, a w których mogą się bardzo długo, bez zepsucia przechowywać.

Serdecznie ukochany Panie Bonifacy!

Uskarżasz się przedemną, że twoja *Magnifika* dusi cię, abyś koniecznie Jasiowi kupił dobra, a ty chcesz otrząsnąć się z tego nacisku. Na miłość BOZKĄ, trząśnijże się choć raz w życiu, bo od lat 30stu ciągle obiecujesz, a jak słup stoisz i ani drgniesz... *trząśnij nogą, pantofel spadnie*, możnaby nowe z tego przysłowie zrobić. Co do twojego Janka, dóbr mu nie kupuj, bo cię potem nie będzie miał za *hetkę pentelkę*. Znam ja tych panów, to same rozumy!... u nich kto stary to głupi, nie wyłączając z przeproszeniem, ciebie, mnie, *Arystotelesa* i *Salomona*. Nie wierzą oni w niczyją radę, ba, nawet w doświadczenie, to też gdy swoim rozumem palną jakie potężne głupstwo, to już jest na co spojrzeć!... Podług mnie, dobrze byłoby wziąść mu jaką dzierżawkę, a uposażyć dokumentniej jak kapotą, szarawarami i błogosławieństwem, boć to szaty prędko się połachają, a za błogosławieństwo nikt mu nie da i bułki za dwa grosze!... Niech się tylko trzyma ostro i w kurażu, a nie będzie nawet potrzebował *puk*, *puk w okieneczko*, *otwórz*, *otwórz panieneczko*, bo w dzisiejszym wieku postępu, *panieneczki* bez pukania otwierają okna. Radziłbym także, abyś go tak wcześnie nie żenił, bo naprzykład (PANIE zachowaj), żona umiera... to weźmie drugą, a jeżeli i tę los podobny spotka, to jakoś raz wszedłszy w rutynę, pomyśli o trzeciej, a to mój Bonusiu na djabła się nie zdało! co zaraz poprę przykładem. Zaciekawiony bajkami jakie słyszałem o sztukach jakiegoś tam *Bruneta*, poszedłem do Teatru i otwarcie ci powiem, że nie tyle był zręcznym ile głoszono, a właśnie jest sztuką *przedstawić* sztukę, jak to powiedział Demostenes *Ars est celare artem.* Owóż po drugim oddziale usiadł przy mnie znany ci doskonale Pan Protazy, któremu tak gładko odchodzą żony, że właśnie przed miesiącem pochował *trzecią*. Bawił on się dobrze, ale jak sztukmistrz przywrócił życie zdechłemu kanarkowi, zerwał się i pożegnawszy mnie chciał wyjść z Teatru. „Gdzie idziesz" zapytałem. — Jadę w tej chwili na wieś do siebie. — Dla czego, czyś zwarjował? — Wcale nie, ale jeżeli ten djabeł umiejąc wskrzeszać, zaczyna od kanarka, to potem gotów się wziąść do ludzi, a pamiętaj przecie, że pochowałem trzy żony! — i wybiegł. No, przyznaj, że smutna byłaby alternatywa, znaleźć się niespodzianie

w uściskach trzech żon od razu! To też jak się później dowiedziałem, nasz przezorny Protas powróciwszy do domu, kazał na grobach nieboszczek wznieść z polowych kamieni ciężkie a wysokie na 12 łokci pomniki w kształcie piramid Egipskich! A teraz Kochany Boneczku, wybacz że muszę odmówić twej na ostatku umieszczonej prośbie. Ty chcesz abym przekonał Jejmość i nastroił ją na twoją nutę... tego się podjąć nie mogę, wiem ja co to jest mieszać się między małżeństwo, ciężka to sprawa, bo:

Kto w ul dmuchnie,
Temu pysk spuchnie.

Ot, masz i przysłowie. Nie przeczę ja, że twoja *dozgonna towarzyszka*, jest to kobieta miła, rozważna, powolna, że gniew jej bywa spokojny... ale i długo trwały... tak kropelka po kropelce... *aż do skutku*, a wiesz że woda spadająca w ten sposób kamień przewierci... a cóż dopiero mózgownicę!... Obok tego jednakże mam dla niej wielki szacunek, a mianowicie za to, że nie pędzi na oślep za modą jak moja. Czy wiesz że ta korpulentna *Psyche*, uczy się jeździć konno! i ja musiałem zapłacić berajterowi za konia któremu krzyż złamała, wczoraj znowu spadła z konia w rajtszuli na barjerę i w drzazgi ją rozgniotła! a tu za wszystko płać!... ach! gdybyś ją widział jadącą... jak to tam u niej wszystko falisto *wibruje!* BOŻE zmiłuj się! Ściskam cię serdecznie. Twój przyjaciel, W. *K.*

Jutro, t. j. w Niedzielę, *Łaźnia parowa* przy Nowym Zjeździe, N° 2623, przyjmować będzie do kąpieli klassę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie*.

Pojutrze o godz: 0 minut 17 rano, przypada zmiana Xiężyca, pierwsza Kwadra.

Doktor Mikołaj *Bruner* (syn), Akuszer miasta Warszawy, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Trembacką pod Ner 638, do domu JWgo Sarneckiego, dacką w niej Steinkellera. Chorych, a mianowicie kobiety i dzieci, przyjmuje z rana do godz: 10ej i od 5ej do 7ej po południu. (1864.)

Z Piły donoszą (W. Xięztwo Poznańskie), o uroczystym obchodzie pogrzebowym, zmarłego w końcu z. m. Hr: Rydzyńskiego, b. Prezesa tamtejszego, byłego Sądu Ziemskiego.— W Kępnie zakończył życie 29 z. m. rzecznik i notarjusz Salomon.

Między nowo-przyjętemi uczniami do Cesarskiej szkoły sztuki i rzemiosł w Paryżu, czytamy polskie nazwiska: Grzybowski, Szafrański, Korsak, Kozłowski, Olszewski, Zawadzki.

W tych dniach w Paryzkim Konserwatorjum sztuk i rzemiosł, w obec 2,000 zaproszonych osób miały miejsce, nader ciekawe doświadczenia nowych różnorodnych wynalazków w dziedzinie fizyki, chemji i mechaniki. W jednej z galerji wprawione były w ruch rozmaite machiny parowe, które wszędzie niemal pracę ręczną zastąpiły, a nawet w granice sztuki wdzierać się odważają; wyrabiają bowiem drzeworyty. W innej znowu wystawione były machiny do szycia, stembnowania i haftowania. Głównie jednak zwracały uwagę elektryczne przyrządy Ruhmkorffa, telegrafy, pautografy, instrumenta akustyczne, karyliony dzwonów, poruszane niewidzialnem działaniem stosu Volty, (sztuka którą u nas Brunet pokazywał) i pełno innych zadziwiających spółczesnych wynalazków.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 29go Paźdz:.* — Dnia 26 b. m., deputacja przymierza ewangielickiego, z Lordem Calthorpe na czele, zgłosiła się do ministerstwa spraw zagranicznych, dla doręczenia Lordowi Russel memorjału, z powodu przedsięwziętych niedawno w Konstantynopolu kroków względom Missjonarzy angielskich, co poczytywane jest za naruszenie swobody religijnej i warunków Hatti-Humayunu. Hra: Russel przyrzekł należycie ten przedmiot rozważyć. — Jenerał rossyjski Todleben zwiedzał onegdaj Akademję wojenną, arsenał i inne osobliwości w Woolwich. Za przybyciem do dworca kolei żelaznej, przyjęty był przez straż honorową.— P. Word sprawujący interesa Angielskie w Hamburgu, miał z izbą handlową w Birmingham konferencję podobną jak z izbami w Newcastle i Manchester. — „Ladoga“, nowy żelazny parowiec szrubowy, o 750 tonnach objętości, do transportu towarów, pomiędzy Londynem, Hull i Petersburgiem używany, a niekiedy i do przewozu podróżnych, odbywszy szczęśliwie podróż z Kronsztadu, zatonął na Tamizie. We Środę w nocy, podczas mgły wpadł on na ławę piaszczystą w pobliżu Southend, a ponieważ ster był na piasku, a tył w wodzie, przeto załamał się w grzbiecie jak nazywają marynarze. Nastąpiło to dopiero po upływie kilku godzin. Okręt ten był zabezpieczony na 20,000 fst. — Z Quebecku w Kanadzie, donoszą pod datą 14 Paźdz:, że tameczna konferencja obraduje przy drzwiach zamkniętych. — Słychać, że do kolonji oceanu Spokojnego ma być rozesłane wezwanie, aby się przyłączyły do federacji. Wniosek ze strony Korony, aby jej przyznano prawo mianowania Naczelnika władzy wykonawczej w federacji, oraz Gubernatorów prowincjonalnych, ochotnie przyjęto. — „Times“ donosi z New-York, że Jenerał Grant, udzielił dymisje Jenerałom Warren i Meade, za to, iż protestowali przeciw jego rozkazowi zaatakowania szańców skonfederowanych. (Schl. Ztg.)

HISZPANJA. — Ministerjalna „Correspondencia“ donosi, że Panu Pacheco poruczono zakomunikować Stolicy Apostolskiej odpowiedź na zapytanie, jakie też uczyniła rządowi Hiszpańskiemu, co do rodzaju wsparcia jakie Hiszpanja jej udzielić myśli, na wypadek wyjścia Francuzów z Rzymu. — „Epoca“ podaje wiadomości z Sandomingo, potwierdzające domysły o blizkiem zawarciu pokoju. — Rezultat narad w Guarico jest pomyślny. Stojący na czele buntu, poddaje się bezwarunkowo. Wszyscy powstańcy, którzy się zbliżali do posterunków wojskowych, prosili o żywność. Jenerał Hungria, Pułkownik Vauhalen i inni Oficerowie odjechali z Podpułkownikiem Velasco do Guarico, dla konferencji z P. de Salcedo. (Ind: Bel:.)

Ostatnie Wiadomości.

Wiedeńska „General Correspondenz“ z 2go b. m. zapewnia stanowczo, że przesilenie Ministerjalne z ustąpieniem Hr: Rechberga skończyło się zupełnie, i że wszelkie wieści o mających jeszcze nastąpić zmianach w Gabinecie, są bezzasadne.— „Neue Frankfurt-Ztg“

na zasadzie depeszy telegraficznej z Wiednia, datowanej 2go donosi, że Podpułkownik Schönfeldt udał się jako Pełnomocnik Austrjacki do Szleswigu, celem wprowadzenia w wykonanie rozgraniczenia wskazanego warunkami traktatu pokoju. —Podług telegramu z Kopenhagi, z 3go Listopada, Sejm Duński nazajutrz miał być odroczony. Zdaje się, że Król osobiście nie będzie otwierał posiedzeń Rady Państwa. — Wymarsz wojsk Pruskich z Aalborga miał się rozpocząć 4 b. m.

Z Wiesbaden donoszą, że tameczne zgromadzenie stanów, z powodu swej postawy zostało rozwiązane, obok zastrzeżenia dokonania nowych wyborów.— Na posiedzeniu Sejmu związkowego w Frankfurcie, dnia 3go b. m. złożony został memorjał W. X. Oldenburgskiego, który oddano do rozpatrzenia Komitetowi Holsztyńskiemu. Xżę Augustenburgski nadesłał objaśnienia do niektórych punktów swego memorjału. — „Perseveranza" podała wiadomość o rozwiązaniu armji Papiezkiej. „Opinione" oświacza z tego powodu, że wprawdzie Kardynał Antonelli postanowił rozwiązać armję, ale zamierza wojska linjowe wcielić do korpusu żandarmerji.

Po ukończeniu śledztwa w przedmiocie rozruchów zaszłych w Genewie, ułożono akt oskarżenia przeciw 14 osobom, z liczby 50 implikowanych do sprawy. Sąd ma odbywać swe posiedzenia w Genewie —Przez Suez otrzymujemy szczegóły o straszliwym uraganie, który spustoszył Kalkutę 5go z. m., zatonęło do 112 okrętów, a osób około 12,000. Straty oceniają na 200 miljonów. Większa część miasta jest zalana. — W attaku na fort Simonosaki, odznaczył się okręt „Dupleix." Nieprzyjaciel postradał 60 dział. (Ind: Belge).

Zadanie.

Dziwnej mojej natury poznajcie przyczynę
Że jak zechcę polecę, jak zechcę popłynę,
Gdy chcecie to mnie zjecie, chcecie wypijecie.
Pomyślcie tylko dobrze, pewno odgadniecie.
(Zeszły Logogryf: *Plewy*)

Sprostowanie.— W wczorajszym Numerze *Kurjera*, przy wyborach do Komitetu Starszych Giełdy Warsz:, zamiast Lesser Leon, czytać należy: Lesser *Levy*.

Przyjechali do Warszawy:

Górski Antoni Ob. z Pniewa nr 39; Ostrorog Władysław Hr. i Olszewski Stanisław Ob: z Lublina nr 625; Zieliński Bronisław Ob: z Lesznowoli nr 1339.

Wyjechali: Dziewanowski Kazimierz Ob: do Płocka; Kuszel Józef Ob: do Czarny; Lasocki August Ob: do Czarnowa; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Maleszewski Eligjusz Urzędnik Drogi Żelaznej z Paryża nr 1651/2; Baron von Muschwitz Herman Prezes Rady Zarządzającej Drogą Żelazną z Wrocławia nr 1396; Waldt Alexander Radca Kolleg: z Rzymu nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Baronowie Korf Paweł i Korf Józef Synowie Jenerał-Adjutanta do Berlina; Piotrowski Adolf Sędzia Pokoju do Paryża; Vignoles Henryk Inżynier do Londynu

DONIESIENIA.

Sędzia Komisarz Massy Upadłości Maurycego Goldstein.

Wzywa wszystkich wierzycieli massy upadłości Maurycego Goldsteina, ażeby się w dniu 27 Października (8 Listopada) r. b. o godzinie 5ej z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 519, osobiście lub przez szczególnych umocowanych stawili, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych massy upadłości Maurycego Goldsteina.— Warszawa dnia 22 Października (3 Listopada) 1864 r.—**Aquilino.** (Nr 1922.)

PANNY

do nauki, mogą znaleść pomieszczenie w Magazynie Nowości i Mód pod Nr 609 przy ulicy Bielańskiej. (Nr 1818).

Jutro, w Salonie

Doliny Szwajcarskiej,

WIELKI KONCERT,

połączonych dwóch Orkiestr Polskich pod dyrekcją

Lewandowskiego i Kuhne.

Bliższe szczegóły tego Koncertu afisze doniosą.
Cena wnijścia od Osoby Złp. 1.
Dzieci do lat 10ciu płacą połowę.
Zacznie się o godzinie $4^1/_2$ (Nr 1906).

Nauczyciel Tańców Salonowych PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach. Osoby które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki zgłosić się zechce pod Nr 59 przy ulicy Stare-Miasto, trzeci dom od rogu Krzywego-Koła na 1em piętrze od tyłu. (Nr 954).

WINOGRONA WŁOSKIE

codzień świeżo nadchodzą, do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego**; oraz nadeszły:
JABŁKA Tyrolskie Rozmarynowe, i inne gatunki;
ANNANASY świeże w Wazonach;
GRUSZKI Poires Duchesse;
GRUSZKI Vergolosi i Trentosi,
i wszelkie **BAKALJE.** (Nr 1914).

Jabłka Tyrolskie, Figi Dalmackie i Sułtańskie, **Śliwki** Greckie, oraz inne świeże **Bakalje**, nadeszły do Składu Win **T. Rajtarskiego**, tenże Handel otrzymał świeży transport **Śledzi** Hollenderskich, **Minogów** Elblągskich, oraz **Anchois** Francuzkich. (1908).

Wczoraj zaginęły Dwa **PIESKI**, z rassy Angielskiej (Lewretki), małe, t. j. jeden Suczka żółta, a drugi Piesek żółty z białemi łatkami. Łaskawy Znalazca raczy ich odprowadzić do Hotelu Litewskiego, do Szwajcara, za nagrodą. W razie dostrzeżenia nieprawy posiadacz takowych do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. (Nr 1927).

Dziś rano zimna stopni 5, w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c 3 (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Halka.*
Teatr Rozmaitości. Jutro, *Pomoc wzajemna.— Wieśniak i Aktorka.—Okrężne.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 4 Listop: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 92 kop: 12; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $75^1/_2$, dają rs. 14 kop: 73; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 123; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86 k 33, dają rs. 86 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $37^7/_9$, od listów zastawnych kop: 22.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 4 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop: 25 do rs. 5 k. 70; żyta od rs. 3 k. 30 do rs. 3 kop: 50; owsa rs. 1 k. 80. —Dnia 3 b m, za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 3 kop: $6^1/_4$ do rs. 3 k $12^1/_2$, za garniec od rs. 1 do rs. 1 kop: 2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 254.

Sobota. — Dnia 5go Listopada. — Rok 1864.

DONIESIENIA.

Dnia 16go Października, pewna osoba udająca się przez ulice Sto-Krzyzką, Nowy-Świat, plac Teatralny i Miodową, częścią w Omnibusie, częścią piechotą zgubiła **Koronkę do pacierza**, z białej perłowej massy, w srebro oprawną i z Medalikiem noszącym wizerunki, z jednej strony ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, a z drugiej Ojca Śgo Piusa IXgo. Ktoby ją znalazł i odniósł na Nowy-Świat, pod Ner 35 nowy na 1sze piętro, otrzyma dobrą nagrodę.—Nadmienia się, iż tembardziej uprasza się o zwrot tej Koronki, iż stanowi ona drogą pamiątkę dla osoby, która ją straciła, powtóre, i że Odpusta na nią nadane, nikomu innemu przydatnemi być nie mogą. (Nr 1757.)

W tych dniach zaginęły w Krakowie **Dwa Listy Zastawne lit: B.**, po rs. 750, Nra 207,789 i 209,401 z 8ma kuponami; ostrzega się przeto, aby nikt takowych nie nabywał, lecz wrazie dostrzeżenia Dom Handlowy **J. Flatow**, przy ulicy Tłomackie, zawiadomić raczył. Właściwe ostrzeżenie w Dyrekcji G. T. K. Z. uczyniono. (1873)

Bandaże Elektro-Medyczne,

leczące radykalnie wszelkiego rodzaju **ruptury**, wyrabia stosownie do nadesłanych miar, z uwagą na indywidualność cierpienia, podług oryginalnych wzorów Marie Freres w Paryżu, *z równą zupełnie skutecznością, choć bez żadnych szarlatańskich zagranicznybh przechwałek, a po cenach prawie o potowę niższych.*

Bandaż Elektro-Medyczny z jedną pelotą Rs. 6.
Bandaż Elektro-Medyczny z dwoma pelotami Rs. 10.

PP. Lekarze i Technicy dokładność krajowego wyrobu z największem uznaniem ocenili.

J. Pik, Optyk Miasta St: War:, ulica Miodowa Nr 497a. (Nr 397).

W Magazynie Ubiorów Męzkich **Borkowskiego** przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim Nr 585, są do sprzedania **dwa Mundury**, z tych jeden Rady Stanu klassy V zupełnie nowy, drugi Rady Zarządzającej Drogi Żelaznej W.-W. także nie używany. — Tamże jest **Algierka** bobrowa, nowa, suknem kryta, do sprzedania, wszystko za pomierną cenę. (Nr 1880).

W dniu 3 b. m. zgubioną została **PORTMONETKA** fioletowa damska, w brąz oprawna, z literami A. K., z koroną, w której znajdowało się Rs. 8 i 2 Kluczyki. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 17 przy ulicy Nowy-Świat, w Pałacu Hr: Kossakowskich, za co otrzyma Rs. 1. (Nr 1898).

Mający **Rs. 3,000** do **4,000 Kapitału**, może korzystnie nabyć w jednem z Miast Gubernjalnych, Handel Towarów Kolonjalnych, Win, Galanterji etc. Wiadomość o adressie powziąść można przy ulicy Przejazd Ner 647/8, w Sklepie Scholtzego. (Nr 1729.)

Buchhalter, mogący prowadzić korrespondencję w Polskim i Niemieckim języku, życzy sobie przyjąć odpowiednią posadę, w którym z Zakładów Fabrycznych, lub domów Obywatelskich na prowincji. Zgłoszenie pod Nr 652 przy ulicy Długiej do Stróża, pod cyfrą W. S., osób interesowanych uprasza się. (Nr 1618.)

W dniu 31 Października r. b. zagubiona została Czwarta część **LOSU** do piątej klassy służąca, Nr 8,739 lit: d oznaczona. Łaskawy Znalazca raczy takową przynieść pod Nr 2999 przy ulicy Czerniakowskiej, do Rządcy tegoż domu, za wynagrodzeniem, gdyż co do odbioru waluty wygranej, w Kantorze PP. Naymarka i Marguliesa, już tegoż dnia zastrzeżenie jest uczynione. — A. K. (Nr 1896).

Baldryan Ammoniaku

P. Pierlot, Aptekarza w Paryżu, przy ulicy Mazarine Nr 40. (**VALERIANATE D'AMMONIAQUE**), Specyficzny środek przeciw wszelkim cierpieniom ze słabości nerwów.

Liczne i najpomyśluiejsze skutki doznane z użycia tego środka w Szpitalach Paryzkich, spowodowały Paryzką Akademję Medyczną do uznania i utwierdzenia jego skuteczności. Przyjemniejszego smaku i skuteczniejszy jak sama roślina Baldryanu, środek ten jest najdzielniejszem lekarstwem na newralgje, epilepsje, czyli chorobę Śgo Walentego, hypokondrje, hysterje, kaduk, bezsenność, migreny, długie i uporczywe gorączki i wszelkie cierpienia nerwowe jakiegokolwiek rodzaju. Baldryan Amoniaku przygotowany w celu terapentycznym, wyłącznie jest płynem krystalicznym brunatnej barwy. Każdy flakon zawierający 100 gramów, opatrzony jest etykietą i podpisem wynalazcy.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (Nr 1737).

POKÓJ Kawalerski z osobnem wejściem, z opałem, zaraz do wynajęcia. Ulica Obożna Nr 2765. Stróż miejscowy wskaże. (Nr 1844).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem nowy

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

w Mieście Włocławku,

przy ulicy Cyganka, w domu Orłowskiego, wprost byłej Poczty, a urządziwszy go na równi z najlepszemi tego rodzaju Zakładami angielskiemi i francuzkiemi, mam zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność, aby Zakład ten licznie odwiedzać raczyła. **M. Guttenberg**, Artysta Fotograficzny z Anglji. (Nr 1421).

Drzewka Owocowe w rozmaitych gatunkach są do sprzedania we wsi Wilkowie, w Powiecie Olkuskim, Gubernji Radomskiej, to jest: Jabłek okulizowanych na dziczkach, wyprowadzonych już z ziarnek, dobrych owoców, sztuk 1,170; Gruszek tak samo sztuk 700; Wiśni szczepionych na takichże dziczkach, sztuk 200; Śliwek tak samo sztuk 133; Brzoskwiń okulizowanych sztuk 22; Kasztanów dzikich sztuk 1,000, oraz Porzyczki białe, czerwone i agrest, jak niemniej Cebulki, Tulipanów, Koron Cesarskich i Piwonji.—Adres do Jana Kmity w Wilkowie, Stacja Pocztowa Pradła. (1877.)

Wiadomość dla Browarów i Gorzelni.

Fabryka Szczotek i Pendzli

ALEXANDRA FEJST

w Warszawie.

Ma zaszczyt zawiadomić, że oprócz Szczotek dotąd znanych ze szczeciny, używanych w Browarach i Gorzelniach do mycia Faś, Kadzi, Kilsztaków i t. p. naczyń; wyrabia obecnie na tenże sam użytek Szczotki z korzeni Ryżowych, które w użyciu w niczem nie ustępują pierwszym, a są znacznie tańsze.—Przy tej sposobności Fabryka ma zaszczyt nadmienić, że z tego samego materjału wyrabia Szczotki do mycia podłog, za trwałość których poręcza. (1827.)

Potrzebny jest **Uczeń** do Kantoru Loterji i Składu Cygar. Interesanci zgłosić się zechcą do Kantoru przy ulicy Nowy Świat Nr 1245a, (nowy 67). (Nr 1865.)

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) Listopada r. b, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbywać się będzie licytacja in minus przez rozpieczętowanie złożonych deklaracji, na przewózkę do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku Torfu, uprodukować się mającego w Kopalni Dzikowskiej, Okręgu Lipnowskim, Gubernji Płockiej położonej, a to w ciągu lat trzech, poczynając od początku roku 1865, corocznie, od 1,500 do 2,000 sażeni kubicznych miary rossyjskiej, po 343 stóp kubicznycd.

Dostawa tego Torfu uskutecznioną być ma albo zimową porą po lodzie, jeśli przejazd będzie bezpiecznym, albo w razie przeciwnym, Torf winien być dowożonym do brzegu Wisły, przez też spławianym, a następnie dostawionym do Zakładu bez przeładowania na jednych i tych samych furach, pod odpowiedzialnością za brak i uronienie lub uszkodzenie torfu.

Cena do licytacji in minus ustanawia się na Rs. 4 Kop. 78, wyraźnie Rubli srebrem cztery Kopiejek siedmdziesiąt ośm, od jednego sażenia kubicznego miary rossyjskiej. Do licytacji wymagane jest vadium Rs 800; zaś kaucja do samej dostawy Rs. 1,300, w gotowiźnie lub w papierach publicznych procentowych. Z należytości za zwózkę torfu przypadającej, potrącone będzie 1% na fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego, wedle obowiązujących przepisów.

Bliższe warunki dotyczące zwózki torfu, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy świąt, w Biórze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, i w Biórze Zarządzającego Zakładem Warzelni Soli w Ciechocinku.

Mający chęć podjęcia się tej zwózki, winni są złożyć lub nadesłać pocztą, przed oznaczonym terminem, deklaracje opieczętowane podług poniższego wzoru, bez skrobań, przekreśleń i poprawek napisane. Deklaracje takowe przyjmowane będą do dnia 16 (28) Listopada r. b. do godziny 12ej w południe. Kontrakt zaś zawarty będzie z podejmującym się przewózki torfu za najniższą cenę.

Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, (pod:) A. Kruze.
Naczelnik Kancellarji, (pod:) J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 12 (24) Października r. b, Nr 28,480, ja niżej podpisany składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się Torf ukopany w Torfiarni Dzikowskiej, w Okręgu Lipnowskim Gubernji Płockiej położonej, przewieźć do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, pod warunkami licytacyjnemi mnie znanemi, i w terminie temiż oznaczonym, za cenę (tu wypisać cenę literami) od sażena kubicznego miary rossyjskiej, poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętym. Dołączam dowód na złożone vadium w Kassie Banku w kwocie Rubli srebrem ośmset, po które w razie nie utrzymania się na licytacji, sam się zgłoszę, lub o przesłanie do miejsca zamieszkania na koszt upraszam.

Mieszkam w . . . .
Pisałem w . . . . dnia . . . . (wypisać).
Podpisać imie i nazwisko.

Adres na deklaracji położyć następujący: „Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego, deklaracja na przewózkę Torfu z Dzikowa do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.”

(Dz: War:).

Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.— Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego 1865, takowa odbywać się będzie powtórnie w dniu 25 Października (9 Listopada) r. b., o godzinie piątej i pół, w kancelarji Domu Przytułku i Pracy, przez deklaracje opieczętowane. Cena od której licytacja rozpocznie się in minus, pozostaje ta sama, to jest kop. $6^1/_2$, wadjum wymagane jest w summie rs. 300; warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdego dnia na miejscu. — Warszawa dnia 15 (27) Października 1864 r.— Prezydujący, **Hempel.**
(Dz: War:)

W terminie ostatecznym w dniu 29 Października (10 Listopada) 1864 r., o godzinie 4ej po południu, sprzedaną będzie w drodze działów **Nieruchomość,** w Warszawie pod Nr 2688 lit: B położona, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale IIgim przed Wnym Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym. Licytacja zacznie się od zniżonego szacunku rubli srebrnych 14,363, wyrokiem Trybunału na dniu 12 (24) Października roku bieżącego zapadłym, nakazanego. Przystępujący do licytacii, złoży na wadjum rub. sr. 1200. Warunki sprzedaży w każdym czasie w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u Ludwika Łabęckiego Mecenasa, przy ulicy Nowolipki Nr 2403b, przejrzane być mogą.
(Nr 1698.)

Z powodu wyjazdu, znajdują się następujące przedmiota do sprzedania, za cenę przystępną: **Kocz-Karetą** na leżących resorach, zdatna do podróży i do miasta, mocno zbudowana, w dobrym stanie, z Waszami i Walizami nowego fasonu, używana, Kocz na stojących resorach, starego fasonu, Wolancik odkryty na stojących resorach, bardzo mocno zbudowany, lekki, zupełnie odnowiony. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 2163 przy ulicy Bonifraterskiej, wprost wodociągu.
(Nr 1697.)

W Sztabie Warszawskiej Fortecznej Artylerji, odbywać się będzie sprzedaż publiczna Skałek, a mianowicie: do karabinów piechotnych 70,000 sztuk, do karabinów kawaleryjskich 2000, i do pistoletów 1000 sztuk. Licytacja ta odbędzie się dnia 16 (28) b. m., a we trzy dni potem t. j. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10ej z rana nastąpi przetarg. Mający chęć nabycia wzmiankowanych Skałek, zgłosić się zechcą w wyżej oznaczonym terminie, do Sztabu Fortecznej Artylerji, a nadto przedstawią odpowiednie wadjum, oraz pozwolenie miejscowej Władzy do przyjęcia udziału w tej licytacji, inaczej bowiem w myśl Art: 1483 i 1852 T. X Zbioru Praw Cywilnych, oraz Art: 695 X. I, cz: IV Zbioru Przepisów Wojskowych, do licytacji dopuszczeni nie zostaną.— Dowódca Warszawskiej Fortecznej Cytadeli, Pułkownik **Graf.** (Dz: War:)

LUBRIFACTEUR.

Nieustannym staraniem Inżynjeza **P. Blandin** udało się wynaleść **Smarowidło do Maszyn,** do których zakładając tak zwany **LUBRIFACTEUR** i napełniając takowy owem Smarowidłem, które według świadectw najznakomitszych fabryk, tak zagranicznych jako i krajowych, okazało się bardzo praktycznem i korzystnem, mając jeszcze tę własność, iż niezanieczyszcza maszyn i wydaje korzyść przeciwko oliwie w stosunku **jak 1—10.**

Próby **Smarowidła i Lubrifactorów,** wraz z opisem używania takowych, udziela

E. R. SAULSON.

Ulica Nowy-Świat Nr 76, w domu XX. Missjonarzy.
(Nr 1200).

Jest do sprzedania **Płaszcz,** podbity Niedźwiedziami, w dobrym stanie. Wiadomość od godziny 9ej rano, do 2ej po poł:, przy ulicy Alexandrja Nr 2782b, w bramie u stróża.
(Nr 1882.)

Jest do sprzedania w każdym czasie **Papiernia-Młyn** o 3ch złożeniach, **Tartak** i Budynki Gospodarcze, Grunta i Łąki mórg 54, na wodzie Wiercicy, pod miastem Przyrowem w Powiecie Wieluńskim, Gubernji Warszawskiej, dwie mile od Kolei, Stacja Kłomnice. (Nr 1870.)

CUKIERNIA

Jana Rajnhard, exystująca od lat kilku w domu pod Nrem 1386, przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej, od dni kilku przeniesioną i otwartą została, na róg ulicy Złotej i Marszałkowskiej, do domu Wgo Braumana Nr 1383. (1771.)

Fabjana Lewental Skład Cygar i Rozmaitości wprost Höhra, przy ulicy Wierzbowej, obok Redakcji Kur: War:, ma honor donieść, iż otworzył przy tymże Składzie **Kantor Loterji** Klassycznej, gdzie do dnia ciągnienia Iej klassy t. j. 13go Grudnia, nabyć można będzie **Losów** w różnych częściach. Wielka wygrana obecnie wynosi $^1/_3$ więcej niż dotąd t. j. **Pół miljona** złotych polskich. Tamże wkrótce nadejdą Brzytwy Heiffora, znane ze swej dobroci i taniości. Cygara i inne wyroby Tabaczne, Skład powyższy przedaje niemniej po cenach stałych i przystępnych.
(Nr 1878.)

Dla Osoby płci żeńskiej, panny lub wdowy bezdzietnej, dobrej konduity, jest do wynajęcia **Mieszkanie** przy familji, ze stołem, opałem, opraniem i t. p. dogodnościami, za cenę umiarkowaną Bliższą wiadomość powziąść można u P. Ostaszewskiej, w Gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 370.
(Nr 1861.)

Do sprzedania **Elki** damskie pod Salopę, nowe, Tumaki używane z wierzchem lub bez, Płaszcz męzki Szopami podbity, Kaftan długi do stanu, drap Velours popielaty, bardzo elegancki, nowy, i Chustka czarna Koronkowa Bruxelska. Wiadomość na Nowym-Świecie, duży Pałac Zamojskich, wprost Kopernika, w bramie na lewo, dużemi schodami, na 1szem piętrze, Nr 2 mieszkania, zadzwonić.— Tamże potrzebne Lisy pod Salopę, z wierzchem lub bez. (Nr 1879.)

Do sprzedania w całości lub częściowo, pod bardzo korzystnemi warunkami **PLAC,** obejmujący $78,532^3/_4$ łokci kwadratowych, w których przeszło 800 łokci frontu, w położeniu równem, figurze dogodnej, przy ulicy Nowej Twardej, wkrótce mającej być wybrukowaną, w bliskości Kolei Żelaznej, oznaczonej Nrem 1147EA. Dowiedzieć się o warunki sprzedaży w domu Wgo Dal-Trozzo Ner 1583 przy ulicy Brackiej, na 2giem piętrze, ze wschodów na lewo. (Nr 1138.)

Wdowa po ś. p. Alexandrze Hampel, **Fabrykancie Ram Złoconych,** Rzeźb, Robót Kościelnych i ozdób Pokojowych, podaje, iż Fabrykę tę po mężu swoim nadal utrzymuje i prowadzić będzie; roboty jej poruczone, z wszelką akuratnością wykonywać będzie, z czem się poleca względom Szanownej Publiczności, żeby i ją swojem zaufaniem i nadal zaszczycać raczyli. Ulica Królewska Nr 1066 lit: k.
Florentyna Hampel. (Nr. 1845.)

Piec żelazny ozdobny, w kształcie filaru z 4ma kanałami i kaloryferem, dający się rozbierać na części, mało używany, jest do zbycia za cenę niżej kosztu, w Zakładzie Fotograficznym Elsnera i Karolego, w domu Wgo Grodzickiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście Ner 411. (1549)

Potrzebny jest **Spólnik** zaraz, z kapitałem od 4 do 5000 rs. do Zakładu Fabrycznego, exystującego pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych W. Karola Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej. (Nr 922.)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.